


Katarzyna Wasilewska-Ostrowska¹  <http://orcid.org/0000-0001-5308-7718>

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

PRACA WYCHOWAWCZA Z DZIEWCZĘTAMI WYKLUCZONYMI SPOŁECZNIE – W UJĘCIU BŁ. MARII KARŁOWSKIEJ (1865–1935)

Educational Work with Socially Excluded Girls – in Terms of the Blessed Maria Karłowska (1865–1935)

S u m m a r y: This text presents the concept of education developed by Blessed Maria Karłowska (1865–1935). The foundress of the Congregation of the Shepherds of Divine Providence worked all her life with socially excluded people, especially girls and young women who were prostitutes. She established care and educational centers for them, where, together with her colleagues, she helped them to overcome their life crises. Several important assumptions can be distinguished in the educational system introduced by Karłowska. First of all, the social and moral development of the pupil was important. Much emphasis was placed on apprenticeship and work. Education to freedom, independence, and citizenship was also a priority, which was based on the assumptions of the pedagogy of dialogue and love. The educators had to show patience and understanding, work on the resources of the charges, and also prevent risky behaviors. Despite the passage of time, this concept has not lost its importance as it is based on universal values that are fundamental in educational work with young people at risk of social exclusion.

K e y w o r d s: social pedagogy, social exclusion, social education, moral education, Maria Karłowska

¹ Dr Katarzyna Wasilewska-Ostrowska – adiunkt w Katedrze Pedagogiki Społecznej i Pracy Socjalnej w Instytucie Nauk Pedagogicznych na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Adres do korespondencji: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. Lwowska 1, 87-100 Toruń; e-mail: katwas@umk.pl.

Wprowadzenie

Ludzie wykluczeni społecznie nie zawsze są akceptowani w społeczeństwie, co wiąże się głównie z ich stygmatyzacją. Tymczasem osoby te niemalże każdego dnia zmagają się z różnymi trudnościami, z czego najdotkliwsza jest obojętność i odrzucenie. W najtrudniejszej sytuacji są dzieci i młodzież, które nie mając odpowiedniego wsparcia w rodzinie i bliskich, narażone są na wiele niebezpieczeństw. Jednym z nich jest podejmowanie zachowań problemowych, takich jak sięganie po używki, kradzieże, ucieczki z domu, wagarowanie, wybryki chuligańskie, a także prostytuowanie się. Konsekwencje tych czynów mogą towarzyszyć młodym ludziom przez wiele lat, czasem do końca życia. Dlatego tak istotne jest wypracowywanie skutecznych metod pracy wychowawczej, które zapobiegałyby ekskluzji społecznej.

Przykładem, który może stanowić inspirację do pracy z młodzieżą zagrożoną wykluczeniem społecznym, jest system wychowawczy stworzony przez bł. Marię Karłowską. Celem jej życia było pomaganie osobom ubogim materialnie i duchowo zagubionym. Szczególnie zainteresowała się dziewczętami i kobietami, które trudniły się prostytutką. W tym czasie, gdy Karłowska prowadziła swoją działalność, osoby z tzw. marginesu społecznego mogły liczyć jedynie na doraźną pomoc materialną. Maria była jednak przekonana, że to nie wystarczy, kluczowe, jej zdaniem, było wsparcie społeczne, emocjonalne, duchowe, a także edukacja i zdobycie zawodu, który zagwarantowałby im lepszy byt². W tekście tym zaprezentowana zostanie sylwetka Marii Karłowskiej, a zwłaszcza jej autorska koncepcja wychowania społeczno-moralnego.

Błogosławiona Maria Karłowska – życie i działalność

Maria Karłowska³ urodziła się 4 września 1865 roku w Słupówce (dziś Karłowo) w rodzinie szlacheckiej jako najmłodsze, jedenaste dziecko. Była córką Mateusza i Eugenii (z domu Dembińskiej). Ojciec był uczuciowy i wymagający, matka zaś

² Waldemar Rozyński, Gaudiosa Dobrska, *Może i tobie Bóg udzieli łaski! O bł. Marii Karłowskiej* (Toruń: Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne, 2005).

³ Życiorys został opracowany na podstawie: Stanisław Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek: duchowość zakonna w pismach bł. Marii Karłowskiej* (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2002); *Wybór pism Marii Karłowskiej*, przygot. do wyd. Joachim Roman Bar (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1981); Józef Szamocki, „Matka Maria Karłowska – Apostolka Dobrego Pasterza”. W: *Tylko służyć*, red. Włodzimierz Gałązka, t. 2 (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2016); Waclaw Piszczek, *Bł. Maria Karłowska* (Kraków: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, 2011); Marcin M. Łobozek, „Błogosławiona Maria Karłowska”. *Folia Historica Cracoviensia*, t. 15 (2010); Anna Myszka, „Pedagogia sióstr pasterek [Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej]”. W: *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, red. Janina Kostkiewicz, t. 1 (Kraków: Impuls, 2012); Rozyński, Dobrska, *Może i tobie Bóg udzieli łaski!*

głęboko wierząca, opiekuńcza i pracowita. Zależało jej na wykształceniu dzieci, ale także na zbudowaniu dobrych relacji między nimi, by zawsze mogli na siebie liczyć. Gdy Maria miała pięć lat, z powodu pogarszającej się sytuacji ekonomicznej jej rodzice przeprowadzili się do Poznania, ona zaś zamieszkała u najstarszego brata Leona w Grąbkowie. Jej opiekunka (bratowa) Józefa Grzymała-Budziszewska była osobą bardzo surową i Maria, jak później stwierdziła, wtedy właśnie zaczęła kształtować swój charakter. Uczęszczając do pensji żeńskiej, odkryła swoje zdolności malarskie oraz muzyczne (gra na instrumentach i śpiew). W wolnym czasie uwielbiała czytać, zwłaszcza żywot św. Marii Magdaleny. W wieku 10 lat wróciła do rodziców do Poznania, a mając 17 lat, złożyła w tajemnicy przed rodziną śluby czystości. Po śmierci rodziców w 1882 roku Maria zgodnie z decyzją rodzeństwa pojechała do Berlina, gdzie miała wyuczyć się zawodu krawcowej. Tam odkryła Instytut Dobrego Pasterza. Po powrocie zaczęła pracę w szwalni u swojej siostry Wandy. Mimo nacisków, wstrzymywała się jednak z decyzją o zamążpójściu czy wstąpieniu do klasztoru. Z dużym oddaniem pomagała natomiast osobom biednym, chorym i rodzinom niepełnym. Jej życie gwałtownie zmieniło się w 1892 roku, po rozmowie z kobietą, która się prostytutowała. Spotkała ją w jednym z mieszkań, które później okazało się nielegalnym domem publicznym. Kobieta o imieniu Franka opowiedziała Marii historię całego swojego życia. Wywarło to ogromny wpływ na Karłowską, która zaczęła przypominać sobie postać św. Marii Magdaleny. Postanowiła, że odtąd będzie nieustająco pracować z kobietami odrzuconymi i bezradnymi. W pierwszym okresie swojej działalności spotykała się z dziewczętami na ulicach Poznania, cmentarzach, „domach schadzek”, a także wspierała pacjentki szpitala wenerycznego. Zdawała sobie sprawę, że kobiety te są zagubione, nie mają wykształcenia i pomysłu, jak osiągnąć niezależność finansową. Jej ogromny dar słuchania sprawiał, że wiele kobiet otwierało się przed nią, opisując swoje tragedie, którym towarzyszyło wielkie cierpienie. Te z nich, które chciały zmian, kierowała do zakładów prowadzonych przez siostry szarytki i elżbietanki, a części pomagała znaleźć pracę i jakieś lokum. Karłowska nie miała jeszcze wówczas odpowiednich środków finansowych ani miejsca, do którego mogłaby zapraszać kobiety. Przez długi czas udawało się jej ukrywać swoją działalność przed rodziną, jednak gdy bliscy się o tym dowiedzieli, zabronili jej tego zajęcia. Twierdzili, że jest ono nieodpowiednie dla panny, która dobrze się prowadzi. Obawiali się też ryzyka, jakie niesła ze sobą ta praca. Zdarzało się bowiem, że Maria była zaczepiana przez mężczyzn czy miała kontrole policji. Rodzeństwo martwiło się też, że zła opinia spadnie na nich wszystkich. Działania Marii wspierał jednak ojciec Bernard Łubieński⁴. Pomocy udzieliła

⁴ Bernard Łubieński (1846–1933) – polski zakonnik. Podejmował intensywne działania, by ponownie sprowadzić redemptorystów do Polski. Udało się to w 1883 roku, gdy za jego sprawą zaczął powstawać klasztor w Mościskach. Obecnie trwa proces jego beatyfikacji, więcej: Maciej Sadowski, „Ojciec Bernard Łubieński i redemptorystowskie ślady na drodze życia oraz biskupiej posługi kardynała Albina Dunajewskiego w latach 1861–1894”. *Studia Redemptorystowskie* 10 (2012).

też Klementyna Jaworska⁵, która użyczyła własnego mieszkania dla pierwszych wychowanek, które podjęły decyzję o zerwaniu ze starym życiem. Niestety sąsiedzi nie pozwolili na zbyt długie pomieszkiwanie tych kobiet w tym miejscu. Na szczęście Marii szybko udało się wynająć inne lokum przy ul. Szewskiej 12 w Poznaniu. I od tej chwili rozpoczyna się działalność pierwszego Zakładu Dobrego Pasterza (1894). Maria w tym czasie nadal pracowała u siostry i jednocześnie pomagała kobietom na ulicach, rozdawała ubrania i jedzenie ubogim. Były też sytuacje, że sama żebrała i prosiła o datki, by zapewnić byt wychowankom zakładu i innym potrzebującym. Gdy w placówce mieszkało już 20 wychowanek, zaczęło brakować dla nich miejsca. Wówczas nieoczekiwanego wsparcia udzieliła Aniela Potulicka⁶, która wysłuchawszy problemów Marii, zakupiła w Winiarach pod Poznaniem dom wraz z gospodarstwem. 16 lipca 1895 roku w nowym budynku pojawiły się pierwsze wychowanki wraz z Marią. Karłowska rozstała się wtedy z pracą w zakładzie krawieckim siostry i zamieszkała razem z podopiecznymi. Gdy i tu kobiet przybywało, fundatorka podjęła decyzję o zbudowaniu jeszcze większego domu, co nastąpiło 5 lat później.

Maria zaczęła myśleć o stworzeniu nowego, polskiego zgromadzenia zakonnego, które pomagałoby dziewczętom i kobietom zdemoralizowanym. 8 września 1896 roku dostała zgodę wraz z trzema siostrami na noszenie habitu. W 1899 roku przygotowała *Zasady życia zakonnego dla Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*. 20 czerwca 1902 roku razem z pierwszymi siostrami złożyła wieczyste śluby zakonne i obok posłuszeństwa, ubóstwa i czystości dodała czwarty ślub – poświęcenia się w pracy na rzecz osób zagubionych moralnie. 13 kwietnia 1909 roku Zgromadzenie otrzymało akceptację diecezji. 19 marca 1918 roku arcybiskup Dalbor przekazał Karłowskiej pismo zatwierdzające regułę Zgromadzenia.

Działalność Marii Karłowskiej była przez nią kontynuowana, powstawały kolejne domy w całej Polsce (Topolno, Bydgoszcz, Toruń, Jabłonowo Pomorskie, Dębowa Łąka, Radogoszcz, Wiktoryn, Pniewite). Maria otworzyła też zakład dla chłopców. Jednak z powodu braku funduszy i kadry placówka przestała funkcjonować. Siostry Pasterki pracowały również w szpitalach, na oddziałach chorób wenerycznych, gdzie pielęgnowały pacjentki, ale także je wychowywały. Za pracę społeczną Maria otrzymała od Prezydenta Ignacego Mościckiego Złoty Krzyż Zasługi (1928). Zmarła 24 marca 1935 roku w Pniewitem. Jednak zgodnie z jej życzeniem

⁵ Klementyna Jaworska (bd.–1916) – pomagała i wspierała Marię Karłowską w jej codziennych obowiązkach. Prowadziła też Kronikę Domu Dobrego Pasterza, więcej: Piotr Gołdyn, „Początki pracy resocjalizacyjnej sióstr pasterek w świetle kroniki Klementyny Jaworskiej”. *Poznańskie Zeszyty Humanistyczne* X (2008).

⁶ Aniela Potulicka (1861–1932) – była społeczniczką i patriotką. Swoje życie poświęciła pracy i pomaganiu innym. Zasłynęła z działalności charytatywnej, wspomagala m.in. Zakład dla Nieuleczalnie Chorych na Łazarzu, Zakład świętego Floriana w Bydgoszczy. Założyła też Fundację Potulickiej na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz związek „Ognisko”, którego celem było szerzenie kultury i historii Polski, więcej: Aldona Chlewicka, „Aniela Potulicka – działaczka społeczna, patriotka i bibliofilka”. W: *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. Krzysztof Jakubiak (Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000).

spoczęła w Jabłonowie Pomorskim, w Domu Generalnym. 6 czerwca 1997 roku została beatyfikowana przez Papieża Jana Pawła II w Zakopanem.

W dalszej części tekstu zaprezentowany zostanie system wychowawczy, który przez lata wypracowywała Maria Karłowska w swoich zakładach dla dziewcząt.

Koncepcja wychowania społeczno-moralnego według bł. Marii Karłowskiej

Do zakładu prowadzonego przez Marię Karłowską trafiały dziewczęta z własnego wyboru lub też były przyprowadzane przez policję albo rodziców, którzy nie dawali już sobie rady z ich wychowaniem. Praca z tymi podopiecznymi wiązała się z wieloma wyzwaniami. Jednym z nich były częste próby ucieczek z placówki, dlatego wychowawczynie musiały przez całą dobę czuwać i pilnować dziewcząt⁷. Maria zawsze zwracała uwagę opiekunkom, by jednak nie były zbyt surowe wobec zbuntowanych wychowanek:

Pasterka musi czuwać jak dobra matka, która ani na chwilę nie spuszcza dziecka z oka, aby sobie nie wyrządziło krzywdy. Błądzącej nie wolno zniechęcać zbyt ostrym upomnieniem, ale słabą jej wolę wesprzeć zachętą: czuwać z wielkim taktem i delikatnością, by wychowanek nie rozdrażniać, nie dać im odczuć, że są dozorowane. Siostry nie mogą być policjantami, ale matkami, lekarkami ciała i duszy, aniołami opiekuńczymi swych podopiecznych⁸.

Maria, poza zasadami dotyczącymi przyjęć dziewcząt do placówki („Ustawami Domu Dobrego Pasterza”), opracowała też regulamin obowiązujący w zakładzie („Porządek dzienny”). Ważny był plan dnia i normy dotyczące zachowań, do których z czasem dziewczęta przyzwyczajały się, co przekładało się też na ich większe poczucie bezpieczeństwa. Dużą wagę przywiązywano do nauki zawodu, która dawała szansę na usamodzielnienie się w życiu dorosłym⁹. Kluczowa jednak w systemie wychowawczym Karłowskiej była praca¹⁰. Miała być sposobem na walkę z lenistwem, które, zdaniem Matki Założycielki, stanowiło źródło wszelkich złych uczynków. Dlatego Karłowska pracę uznawała za „wychowawczą lekarkę”¹¹ i traktowała ją jako metodę „moralnego uzdrawiania”¹². Wart podkreślenia jest fakt, że zanim komuś zleciła jakiegokolwiek zadanie, najpierw sama je podejmowała i opracowywała

⁷ *Wybór pism Marii Karłowskiej*.

⁸ Tamże, 41–42.

⁹ Tamże.

¹⁰ Maria Karłowska, *Dzielnko o pracy dla Sióstr Pasterek*, oprac. Stanisław Suwiński (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2019); też, *Rekolekcje*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2009).

¹¹ Tamż, *Duch Pasterek w powołaniu apostołskim w pracy nad Duszami. W zasadzie wychowawczej* (Poznań - Winiary: ADGZ, 1910), za: Myszką, „Pedagogia sióstr pasterek”, 416.

¹² *Archiwum Domu Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Pniewitem k. Chełmna*, za: Myszką, „Pedagogia sióstr pasterek”, 416.

sposoby na jego ułatwienie. To pozwalało też na dokładne wyjaśnienie każdej wychowawce tego, co powinna wykonać. Nowo przyjęte dziewczęta pracowały tylko w pracowniach, na zewnątrz domu mogły być zatrudniane tylko te podopieczne, do których wychowawcy mieli większe zaufanie i które były już przynajmniej dwa lata w placówce¹³. Praca musiała być dostosowana do możliwości dziewcząt i miała je całkowicie angażować (w ciągu dnia zajmowała średnio 7,5 godziny). Nigdy też dziewczęta nie pracowały razem z mężczyznami¹⁴. Poza pracą fizyczną istotną była praca umysłowa (czytanie książek, pogłębianie wiedzy i umiejętności), a także duchowa (praca nad samym sobą, rozwój moralny). Maria starała się, by te czynności wykonywane były z należytą sumiennością i dawały wychowankom satysfakcję¹⁵. W ciągu dnia podopieczne miały także czas na rozrywkę, rekreację (co najmniej dwie godziny dziennie) i odpoczynek. Dbano, by regularnie przyjmowały posiłki i miały zapewnioną odpowiednią ilość snu¹⁶. Dużą wagę przywiązywano do momentów milczenia, które pozwalały na jeszcze lepsze poznanie siebie i mobilizowały do podjęcia refleksji nad własnym życiem¹⁷. Milczenie było ważne, ale musiało przebiegać świadomie, jeśli ktoś milczał w odwecie za np. otrzymanie upomnienia, to było zachowanie niepożądane¹⁸. Tradycją stały się też codzienne rozmyślenia wychowanek (trwające około piętnastu minut), które miały pogłębiać ich rozwój duchowy¹⁹. Maria organizowała także dla dziewcząt rekolekcje²⁰.

Każda wychowanka, która trafiała do zakładu, rozpoczynała swój pobyt z „czystą kartą”. Jednym z tego przejawów było otrzymanie nowego imienia jako symbolu zerwania ze starym światem i rozpoczęcia budowania nowej tożsamości. Zasadą było też, by nie koncentrować się na przeszłości wychowanek, lecz na ich przyszłości. To miało sprawić, by dziewczęta zamiast rozpamiętywać to, co już wydarzyło się w ich życiu, skupiły się na poszukiwaniu własnych celów i realizowaniu zadań²¹. Istotne było indywidualne podejście do każdej z wychowanek, poszukiwanie ich potencjału²². Maria zalecała wychowawcom, by skupiali się głównie na cechach

¹³ *Wybór pism Marii Karłowskiej*.

¹⁴ Jadwiga Stabińska, *Bardzo umiłowała: Matka Maria Karłowska założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej* (Jabłonowo Pomorskie: Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej, 1986).

¹⁵ Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

¹⁶ Stabińska, *Bardzo umiłowała*.

¹⁷ Maria Karłowska, *Duch Pasterek*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2010); też, *Rekolekcje roczne. Zakonnica Pasterka w samotności*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2015); Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

¹⁸ Stabińska, *Bardzo umiłowała*.

¹⁹ Maria Karłowska, *Ustawa dla Wychowanek Zgromadzenia* (Poznań: ADGZ, b.r.w.), 56, za: Myszk, „Pedagogia sióstr pasterek”, 421.

²⁰ *Archiwum Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim, Kronika Domu Dobrego Pasterza 1892–1900*, sygn. mk 49/4, za: Piotr Gołdyn, „Kilka słów o spotkaniu świętości i nierządu w przestrzeni biograficznej”. *Biografistyka Pedagogiczna* 1 (2016).

²¹ *Wybór pism Marii Karłowskiej*.

²² Tamże.

wychowanek (ich zasobach), a nie wyłącznie na ich zachowaniu²³. W wychowaniu nie chodziło o dążenie do jakiegoś określonego ideału, wzoru zachowań, lecz stawianiu realnych celów i akceptowaniu porażek²⁴. Maria wychodziła z założenia, że im prostsze metody i środki wychowawcze stosuje wychowawca, tym lepiej²⁵. Podkreślała też, że wychowankowie zakładu są bardzo wrażliwi i trzeba uważać, by jeszcze bardziej ich nie zranić²⁶. Dlatego zamiast kar zalecała stosowanie wzmocnień pozytywnych²⁷. Nie pozwalała na zmuszanie wychowanek do czegokolwiek, a raczej na ich motywowanie i wspieranie. Odnosiło się to także do praktyki religijnej, którą należało objaśniać i zachęcać do uczestniczenia w niej²⁸.

Szczególne miejsce w pracy wychowawczej Karłowskiej zajmowała profilaktyka społeczna (uprzedzanie zła)²⁹. Zależało jej, by nie tylko wychowywać, socjalizować podopieczne, ale także podejmować działania, które sprawią, że w przyszłości nie wrócą one do niewłaściwych zachowań. Ważne było też promowanie pomocy koleżeńskiej i wzajemnego wychowywania się³⁰. Maria starała się nakłaniać dziewczęta, które dłużej przebywały w zakładzie, by opiekowały się młodszymi i mobilizowały je do pracy nad sobą. Dużą rolę odgrywała też atmosfera w zakładzie. Większość bowiem wychowanek nie zaznała ciepła rodzinnego, miłości, przynależności, bezpieczeństwa. Dlatego tak ważne było, by podopieczne czuły, że nie są tu za karę, że jest to miejsce, w którym życzliwe osoby zawsze służą pomocą³¹. Tę placówkę miały potraktować jako szansę na zmianę dotychczasowego życia. Stąd też każdą wychowankę siostry miały „przyjąć z największą miłością, serdecznością i radością”³². Maria podkreślała, że „jedynie wychowawczynie w pełni otwarta na problemy wychowanki, na obronę jej godności, na podmiotowość każdej osoby i harmonijny jej rozwój osiągnie cel działalności resocjalizacyjnej: optymalne uspołecznienie, pełny i niezakłócony rozwój osobowy oraz zanikanie postaw dewiacyjnych”³³.

Celem wychowania w zakładzie była przede wszystkim odnowa moralna:

Czyste serca to podstawa szczęścia, poza szczęściem czystego sumienia nie ma i być nie może innej radości dla nikogo. Taki jest najgłówniejszy cel Waszego pobytu w domu misyjnym, aby

²³ *Rady i zalecenia moralne S. B. [Sługi Bożej] Marii Karłowskiej*, zebrał Jerzy Mrówczyński (Poznań: Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej, 1987).

²⁴ Stabińska, *Bardzo umiłowała*.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

²⁷ *Rady i zalecenia moralne S. B. [Sługi Bożej] Marii Karłowskiej*.

²⁸ Maria Karłowska, *Duch Pasterek*, 71; *Wybór pism Marii Karłowskiej*, przygot. do wyd. Bar.

²⁹ *Wybór pism Marii Karłowskiej*.

³⁰ Stabińska, *Bardzo umiłowała*.

³¹ *Wybór pism Marii Karłowskiej*; Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

³² *Gaudiosa Dobrska, Siła wezwania: życie i dzieło błogosławionej Matki Marii Karłowskiej założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej 1865–1935*, wyd. 3 popr. i uzupełn. (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2002), 29.

³³ Maria Karłowska, *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej* (Poznań – Winiary: ADGZ, 1918), 1, za: Myszka, „Pedagogia sióstr pasterek”, 411.

się nawrócić i stać się dziewczeczką szczęśliwą, spokojną, spełniającą ustawę. Jaki to piękny wzór nieraz widzi się w domach naszych – dziewczeczki nawróconej – jaka ona szczęśliwa, jak jej żadne myśli światowe nie przychodzą do główki³⁴.

Maria stworzyła kategorię „niemiłości” uznając, że są nią wszystkie urazy, cierpienia, złości i żale³⁵. W dziewczętach, z którymi pracowała Karłowska, negatywnych doświadczeń z przeszłości było wiele. To one sprawiały, że często zamykały się w sobie, były agresywne, nie chciały współpracować. Maria miała jednak niebywałą umiejętność zjednywania wychowanek, nawet tych najbardziej zbuntowanych. Niejednokrotnie zdarzało się, że policjanci przyprawiali takie dziewczęta i gdy sami nie potrafili poradzić sobie z podopieczną, wystarczyło kilka zdań Karłowskiej i dziewczyna uspokajała się. Maria tłumaczyła, że nie krzyku i siły one potrzebują, a miłości, troski i zainteresowania. Jak podkreślała, tylko spokojna i łagodna rozmowa, dobroć i wyrozumiałość mogą być warunkiem sukcesu wychowawczego³⁶. Do tych zaleceń dodała jeszcze pokorę, posłuszeństwo i ubóstwo. Pokora, którą zalecała jako wartość w wychowaniu³⁷, przejawiała się między innymi w tym, że wszystkie wychowawczynie miały słuchać uwag wychowanek i brać je pod rozważenie. Nie miały też pamiętać o złych uczynkach podopiecznych i trzymać w sobie urazy, gdy któraś swoim zachowaniem je zlekceważyła czy obraziła³⁸. Dlatego Karłowska zaproponowała, by opiekunki często zmieniały swe funkcje i tym samym nie miały ciągłego kontaktu z dziewczętami, które sprawiały im trudności: „Dwie pomocnice pracowały stale przy wychowankach. Gdy jedna z nich odchodziła, trzecia ją zastępowała. Jedna sprawowała dozór w pracowni, czyli klasie, druga na podwórzu. Codziennie zmieniały się w tych funkcjach, co miało na celu, aby ta z dziewcząt, która by ewentualnie popełniła jakąś winę wobec siostry klasowej i została przez nią ukarana, następnego dnia już się z tą samą siostrą nie stykała. Miała sądzić, że sprawująca tego dnia dozór nic nie wie o wczorajszym zajściu, co powinno wpłynąć na nią uspokajająco. Po dwóch dniach sprawa bywała zazwyczaj zapomniana”³⁹. W efekcie działania te zapobiegały stygmatyzacji tych dziewcząt i ich autostygmatyzacji. To z kolei stawało się przyczynkiem do zrzucania piętna bycia „inną”, „gorszą” i budowania nowego obrazu siebie.

Maria walczyła z nieczystością i lenistwem, kłamstwami, słabą wolą i złymi przyzwyczajeniami⁴⁰. Najtrudniejsze było eliminowanie próżności:

³⁴ *Wybór pism Marii Karłowskiej*.

³⁵ Szamocki, „Matka Maria Karłowska”.

³⁶ Gaudiosa Dobrska, „Miłość wymaga czynu”. W: *Świadkowie radości. Praktyka życia konsekrowanego*, red. Stanisław Suwiński, Ireneusz Werbiński (Toruń: WN UMK, 2015).

³⁷ Maria Karłowska, *Św. Marii Magdaleny miłość i pokuta. Notatki z rekolekcji*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2012).

³⁸ Szamocki, „Matka Maria Karłowska”.

³⁹ *Wybór pism Marii Karłowskiej*, 29–30.

⁴⁰ Stabińska, *Bardzo umiłowała*; Maria Karłowska, *Perły dla dziewczeczki*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska (Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2008).

Dzieweczka przede wszystkim łatwo ulega pokusie próżności. Nadmiernie ceni zewnętrzne przymioty: pochodzenie, stanowisko, majątek, postać, stroje, umiejętność w pracach ręcznych. [...] Stąd zaufanie do siebie, lekceważenie drugich, sąd pogardliwy, pretensjonalność, chępliwość. Wszystkie myśli i czyny ku temu są skierowane, by jak najwięcej zainteresować sobą. Oprócz tego starannie usiłujemy ukrywać nasze wady, a zewnętrznie: ubiorem, zachowaniem, ruchami lub może sztuczną i obłudną pokorą, pragniemy nawet wzbudzić podziw i zyskać chwałę dla siebie. O, nędza i kłamstwo!⁴¹.

Maria Karłowska była czuła i serdeczna względem swoich wychowanek, które były bardzo pogardzane przez innych i odrzucane. Jednak kiedy zachodziła taka potrzeba, potrafiła być też stanowcza i surowa⁴². Swoje owieczki (jak nazywała wychowanki) chwaliła i cieszyła się z każdego, nawet najdrobniejszego przejawu ich pozytywnego zachowania. Dbała też o pracowników, nagradzała dobrym słowem, a wzorowo pełnioną pracę premiowała dodatkowym wynagrodzeniem⁴³. Według jej wiedzy ok. 80% wychowanek po wyjściu z zakładu wiodło normalne życie, zgodne z zasadami społecznymi i moralnymi i nie wracało do prostytucji⁴⁴. Dla kobiet, które chciały pozostać z Matką Założycielką, a nie mogły wstąpić do Zgromadzenia, Maria powołała Stowarzyszenie Sióstr Magdalen⁴⁵.

Obecnie Siostry Pasterki kontynuują dzieło Marii Karłowskiej. Prowadzą całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze dla dziewcząt wykazujących zachowania aspołeczne, a także dla dzieci i młodzieży, które nie mają zapewnionej właściwej opieki rodzicielskiej. Pracują też w przedszkolu, domu samotnej matki, zakładzie opiekuńczo-lecznicznym dla kobiet przewlekle somatycznie chorych oraz w świetlicy dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Są katechetkami, organistkami, szyją szaty liturgiczne i nieprzerwanie od 1917 roku zajmują się wypiekaniem opłatków⁴⁶.

Wnioski

W literaturze można odnaleźć wiele pozycji dotyczących Marii Karłowskiej. Koncentrują się one jednak głównie na jej biografii i Zgromadzeniu, którego była założycielką. Dużo mniej miejsca poświęca się natomiast jej autorskiej koncepcji wychowania społeczno-moralnego, wpisującej się w nurt pedagogiczny epoki, w której prowadziła swoją działalność. W tym czasie dominowały bowiem idee

⁴¹ Karłowska, *Perły dla dziewczeczki*, 49–50.

⁴² Piszczek, *Bł. Maria Karłowska*, 7.

⁴³ *Wybór pism Marii Karłowskiej*.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Piotr Goldyn, „Kilka słów o spotkaniu świętości”; *Archiwum Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim*, sygn. MK 121/IV-7, za: Myszka, „Pedagogia sióstr pasterek”, 409.

⁴⁶ Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej, <https://pasterki.pl/>.

dobroczynności, dbano o wartości kulturalno-patriotyczne, a także dużą rolę przypisywano pracy – jako skutecznej metodzie readaptacji społecznej⁴⁷.

Maria Karłowska troszczyła się przede wszystkim o wszechstronny rozwój dziewcząt i młodych kobiet, które były społecznie marginalizowane. Stworzyła system wychowawczy oparty w dużej mierze na własnej intuicji i doświadczeniu, który po dziś dzień może być przykładem dla wielu pedagogów. Po pierwsze, zalecała pedagogikę „spotkania i dialogu”⁴⁸. Najważniejsza, jej zdaniem, była rozmowa oparta na zaufaniu, cierpliwości i aktywnym słuchaniu. Uczyła szacunku, delikatności oraz wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. Po drugie, stosowała pedagogikę „naturalną” – była przeciwniczką kar fizycznych, które wtedy były normą⁴⁹. Uważała, że przymus w wychowaniu może wyrządzić wiele szkód, zwłaszcza gdy odnosi się do kwestii wyborów moralnych⁵⁰. W pełni więc identyfikowała się z pedagogiką miłości⁵¹. Dodawała, że „miłość dobrze oddziałuje na wychowankę dopóki jest w zakładzie, ale dobre skutki czyni na jej przyszłe życie w społeczeństwie”⁵². W koncepcji tej czołowe miejsce zajmuje też wychowanie do wolności i samodzielności⁵³. Ważne było odwołanie się do moralności, religijności i obywatelskości⁵⁴. Akcent położono także na pokutę, modlitwę i dawanie świadectwa swoim życiem i postępowaniem⁵⁵. Za priorytet Maria uznawała natomiast wychowanie przez pracę. Zaznaczała, by nie zrażać się niepowodzeniami wychowanków i doceniać każde, nawet najdrobniejsze ich osiągnięcia.

Karłowska żywiła przekonanie, że prawo i przepisy są ważne, ale ważniejszy jest człowiek i jego dobro⁵⁶. Podkreślała dużą rolę wychowawców, którzy powinni cechować się stanowczością, wyrozumiałością, cierpliwością, przejawiać troskę, być dobrymi obserwatorami, otwartymi na drugiego człowieka, a swoim postępowaniem dawać przykład wychowankom⁵⁷. Wartości, które uważała za najistotniejsze w wychowaniu, to uczciwość, dobroć, współczucie, szacunek, sprawiedliwość, optymizm, wolność, pracowitość, patriotyzm. Przede wszystkim jednak wierzyła w drugiego człowieka i miała nadzieję na zmianę każdej zagubionej osoby.

⁴⁷ Antoni Kalka, Maria Mitek, „System wychowania Marii Karłowskiej i jego związek z logoterapią” *Edukacja Humanistyczna* 2 (41) (2019).

⁴⁸ Maria Karłowska, *Ustawa dla wychowanek Zgromadzenia*; Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

⁴⁹ Stabińska, *Bardzo umiłowała*.

⁵⁰ Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

⁵¹ *Archiwum Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim*, sygn. MK, III-5, za: Myszka, „Pedagogia sióstr pasterek”, 412.

⁵² Maria Karłowska, *Duch Pasterek*, 70.

⁵³ Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

⁵⁴ *Archiwum Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim*, sygn. MK 97/1, za: Myszka, „Pedagogia sióstr pasterek”, 412.

⁵⁵ Maria Karłowska, *Trzydniowe rekolekcje dla pokutnic* (Poznań: ADGZ 1894), 35, za: Myszka, „Pedagogia sióstr pasterek”, 410.

⁵⁶ Suwiński, *Duchowość Sióstr Pasterek*.

⁵⁷ Tamże.

Streszczenie: W niniejszym tekście zaprezentowana została koncepcja wychowania opracowana przez bł. Marię Karłowską (1865–1935). Ta założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej całe swoje życie pracowała z osobami wykluczonymi społecznie, zwłaszcza z dziewczętami i młodymi kobietami prostytuującymi się. Zakładała dla nich placówki opiekuńczo-wychowawcze, w których wraz ze współpracownikami, pomagała przezwycięzać ich kryzysy życiowe. W systemie wychowawczym wprowadzonym przez Karłowską można wyróżnić kilka istotnych założeń. Przede wszystkim ważny był rozwój społeczny i moralny wychowanek. Duży nacisk kładziono na naukę zawodu oraz pracę. Priorytetowe było też wychowanie do wolności, samodzielności i obywatelskości, które odbywało się w duchu pedagogiki dialogu i miłości. Wychowawcy musieli wykazać się cierpliwością i wyrozumiałością, pracować na zasobach podopiecznych, a także prowadzić profilaktykę zachowań ryzykownych. Mimo upływu czasu koncepcja ta nie straciła na znaczeniu, gdyż opiera się na uniwersalnych wartościach, fundamentalnych w pracy wychowawczej z młodzieżą zagrożoną wykluczeniem społecznym.

Słowa kluczowe: pedagogika społeczna, wykluczenie społeczne, wychowanie społeczne, wychowanie moralne, Maria Karłowska

Bibliografia

- Chlewicka, Aldona. „Aniela Potulicka – działaczka społeczna, patriotka i bibliofilka”. W: *Partnerka, matka, opiekunka: status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. Krzysztof Jakubiak, 335–341. Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000.
- Dobrska, Gaudiosa. „Miłość wymaga czynu”. W: *Świadkowie radości. Praktyka życia konsekrowanego*, red. Stanisław Suwiński, Ireneusz Werbiński, 59–80. Toruń: WN UMK, 2015.
- Dobrska, Gaudiosa. *Siła wezwania: życie i dzieło błogosławionej Matki Marii Karłowskiej założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej 1865–1935*, wyd. 3 popr. i uzup. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2002.
- Gołdyn, Piotr. „Kilka słów o spotkaniu świętości i nierzędu w przestrzeni biograficznej”. *Biografistyka Pedagogiczna* 1 (2016): 151–162.
- Gołdyn, Piotr. „Początki pracy resocjalizacyjnej sióstr pasterek w świetle kroniki Klementyny Jaworskiej”. *Poznańskie Zeszyty Humanistyczne* X (2008): 7–18.
- Kalka, Antoni, Mitek, Maria. „System wychowania Marii Karłowskiej i jego związek z logoterapią”. *Edukacja Humanistyczna* 2 (41) (2019): 65–84.
- Karłowska, Maria. *Duch Pasterek*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2010.
- Karłowska, Maria. *Dziełko o pracy dla Sióstr Pasterek*, oprac. Stanisław Suwiński. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2019.
- Karłowska, Maria. *Perty dla dziewczeczki*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2008.
- Karłowska, Maria. *Rekolekcje roczne. Zakonnica Pasterka w samotności*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2015.
- Karłowska, Maria. *Rekolekcje*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2009.
- Karłowska, Maria. *Św. Marii Magdaleny miłość i pokuta. Notatki z rekolekcji*, oprac. Waldemar Rozynkowski, Gaudiosa Dobrska. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2012.
- Łobozek, Marcin M. „Błogosławiona Maria Karłowska”. *Folia Historica Cracoviensia* XV (2010): 415–426.

- Myszka, Anna. „Pedagogia siostr pasterek [Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej]”. W: *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, red. Janina Kostkiewicz, t. 1, 405–443. Kraków: Impuls, 2012.
- Piszczek, Wacław. *Bł. Maria Karłowska*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy, 2011.
- Rady i zalecenia moralne S. B. [Sługi Bożej] Marii Karłowskiej*. Zebrał Jerzy Mrówczyński. Poznań: Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej, 1987.
- Rozynkowski, Waldemar, Dobrska, Gaudiosa. *Może i tobie Bóg udzieli łaski! O bł. Marii Karłowskiej*. Toruń: Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne, 2005.
- Sadowski, Maciej. „Ojciec Bernard Łubieński i redemptorystowskie ślady na drodze życia oraz biskupiej służby kardynała Albina Dunajewskiego w latach 1861–1894”. *Studia Redemptorystowskie* 10 (2012): 381–400.
- Stabińska, Jadwiga. *Bardzo umiłowała: Matka Maria Karłowska założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*. Jabłonowo Pomorskie: Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej, 1986.
- Suwiński, Stanisław. *Duchowość Sióstr Pasterek: duchowość zakonna w pismach bł. Marii Karłowskiej*. Pelplin: Wydawnictwo „Bernardinum”, 2002.
- Szamocki, Józef. „Matka Maria Karłowska – Apostołka Dobrego Pasterza”. W: *Tylko służyć*, red. Włodzimierz Gałązka, t. 2, 57–62. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2016.
- Wybór pism Marii Karłowskiej*. Przygot. do wyd. Joachim Roman Bar. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1981.
- Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej, <https://pasterki.pl/>.